27.11.34.

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem

KURJER LWOWSKI

Redakcja, ul. Mochnackiego l. 48 tel. 253-79
Administracja ul. Mochnackiego l. 48 „ 292-46
Wydział ogłoszeń, Prenomerata, ul. Zimorowicza l. 10 „ 246-34
Drukarnia, ul. Mochnackiego l. 48 „ 292-46

Wychodzi codziennie rano

PRENUMERATA:
z dostawą do domu we Lwowie i na prowincji zł. 4·50
„ „ „ zagranicą „ 7·50
bez dostawy t. j. przy odbiorze w kantorze „ 4·—
Należytość za każdorazową zmianę adresu wynosi „ 0·50

Cena egz. 15 gr. Sekretarjat redakcji przyjmuje strony od 12-13 i 17-18. Nadesłanych rękopisów nie zwraca się P.K.O. 153.795

Rok VIII. | Lwów, poniedziałek 9 grudnia 1935 r. | Nr. 340 ABC

Udaremniony zamach stanu w Estonji

Zamachowcy chcieli aresztować prezydenta i członków rządu

TALLIN 8. 12. (PAT) Estońska agencja telegraficzna ogłasza następujący komunikat urzędowy:

W nocy z soboty na niedzielę policja wykryła tajne zebranie przywódców nielegalnego ruchu t. zw. „Byłych kombatantów". Aresztowano 20 osób. Z dokumentów, które znaleziono wynika, że spiskowcy zamierzali dojść do władzy siłą. Rząd obecny miał być usunięty i zastąpiony przez nowy rząd pod kierownictwem Artura Sirka, przywódcy ruchu „B. kombatantów". Sirk przebywa obecnie w Finlandji, jako emigrant.

RYGA 8. 12. (PAT) Z Tallina donoszą: dzisiejszej nocy wykryty został w Tallinie spisek, zorganizowany przez b. kombatantów z generalem Larką i adw. Sirkiem na czele. Poza kombatantami do spisku należało kilku młodych oficerów oraz szereg osób z opozycji.

Spiskowcy zamierzali obsadzić dziś w południe teatr „Estonia", gdzie w tym czasie odbywał się kongres partji rządowej „Związek Ojczyzny" aresztować członków kongresu, ministrów, naczelnego wodza gen. Laidonera i prezydenta republiki Paetsa.

Kongres „Zw. Ojczyzny" otwarty został przez premjera Enpalu, który poinformował zebranych o wykryciu spisku. Prezydent państwa oraz gen. Laidoner na kongres już nie przybyli.

—o—

a Sauer poza naprawdę wielką dozą ambicji, wykazał bardzo poważne braki zarówno w taktyce jak i technice.

Ślązacy, jak zwykle twardzi i nieustępliwi, prezentowali się najlepiej w wagach średnich. Bieniek w wadze lekkiej, Świrk w wadze pół średniej to najsilniejsze punkty Śląska. Ten ostatni okazał się nieco za przereklamowany właściwie poza ciosem nic szczególnego nie pokazał. Rozpaczliwie przedstawiał się również i Wocka.

Przebieg poszczególnych walk był następujący: w wadze muszej Górecki (Lw) pokonał na pkt. Jasińskiego (Śl) Górecki o silnym i skutecznym ciosie zdecydowanie przeważał w swych końcowych rundach. W trzeciej rundzie Ślązak znalazł się nawet raz na deskach

Dwie katastrofy kolejowe

NEAPOL, 8. 12. (PAT). Na stacji Fatta Maggiore na linji kolejowej Neapol — Rzym zderzyły się dwa pociągi. *4 osoby zostały zabite, a około 50 odniosło rany.* Na miejsce wypadku wyjechały władze.

MOSKWA, 8. 12. (PAT). Na linji kolejowej Moskwa — Gorki, na stacji odległej o 20 km. od Moskwy wydarzyła się katastrofa kolejowa. *Kilka wagonów wskutek wykolejenia wywróciło się.* Przyczyna katastrofy nie została narazie ustalona. Brak jest również wiadomości co do liczby ofiar katastrofy, gdyż władze zachowują zupełne milczenie.

Nowe prowincje w Chinach

PEKIN, 8. 12. (PAT). Według projektu, ustalonego przez gen. Ho-Ying-Czina w porozumieniu z przywódcami Chin północnych utworzona będzie rada administracyjna prowincji Hopei i Czahar. Pekin i Tientsin otrzymają oddzielne statuty samorządowe.

Rada dwu prowincyj składać się będzie z 40 osób. Prowincje należeć będą do Republiki Chińskiej, lecz korzystać będą z pewnej niezależności od Nankinu.

Święto Akademji Górniczej w Krakowie

KRAKÓW, 8. 12. (PAT). W dniu wczorajszym odbyła się w Krakowie uroczystość inauguracji roku akademickiego w Akademji Górniczej, połączona z obchodem 15-lecia Akademji i poświęceniem nowozbudowanego gmachu Akademji.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele Św. Anny, odprawionem przez ks. biskupa dr. Desponda w asyście licznego duchowieństwa.

W południe odbyło się uroczyste poświęcenie nowego gmachu Akademji Górniczej. W pięknym i obszernym westybulu nowego gmachu ustawili się szpalerem w tradycyjnych togach profesorowie Akademji Górniczej i przybyli goście. Po powitaniu p. Ministra W. R. i O. P. prof. Świętosławskiego przez rektora inż. dr. Taklińskiego, ks. biskup dr. Respond dokonał poświęcenia nowego gmachu, poczem wygłosił podniosłe przemówienie. Zkolei w auli Akademji Górniczej odbyła się uroczystość inauguracji nowego roku akademickiego.

Święto 6 p. strz. konnych w Żółkwi

ŻÓŁKIEW, 8. 12. (PAT). W dniu dzisiejszym 6 Pułk Strzelców Konnych obchodził bardzo uroczyście swe święto pułkowe w 18-tą rocznicę powstania pułku.

Miasto było wspaniale iluminowane flagami o barwach narodowych i pułku. W wigilję święta odbył się uroczysty capstrzyk i korowód orkiestry wojskowej. *O godz. 18-tej odbył się na boisku Sokoła przy zapalonych pięciu ogniskach w obecności przedstawicieli władz i organizacyj uroczysty apel żywych i zmarłych oficerów i szeregowych pułku.*

W niedzielę o godz. 7-ej odegrali trębacze pułku z balkonu Ratusza pobudkę, zaś o godz. 9-tej odbyły się w przepełnionych świątyniach uroczyste nabożeństwa. W farze nabożeństwo odprawił ks. Wojciechowski, w cerkwi gr.-kat. ks. mjr. Setkiewicz. Dla żołnierzy wyznania ewangelickiego odbyło się nabożeństwo w świetlicy, poczem ks. mjr. Banszel ze Lwowa wygłosił podniosłe kazanie.

Następnie o godz. 10.15 odbyła się obok płyty Nieznanego Żołnierza *defilada przed dowódcą garnizonu płk. Gierulewiczem,* oraz starostami: żółkiewskim i bóbreckim i burmistrzem Żółkwi dr. Łaszkiewiczem. O godz. 13 na boisku Sokoła nastąpiło zaprzysiężenie rekrutów, poczem udekorowani zostali oficerowie, podoficerowie i szeregowi odznaką pułkową.

O godz. 14.30 odbył się obiad żołnierski z udziałem przedstawicieli Władz, Duchowieństwa i organizacyj.

Z okazji święta otrzymało Dowództwo Pułku telegramy z życzeniami z DOK. i Dowództwa Brygady.

Kronika telegraficzna

WIEDEŃ. Urzędowo donoszą, że minister finansów dr. Draxler wyjechał do Genewy wraz z prez. Banku austr. dr. Kienboeckiem.

MOR. OSTRAWA. Na Śląsku za Olzą przeprowadzane są w dalszym ciągu bezwzględne rugi kolejarzy polskich, przyznających się otwarcie do polskości lub posyłających swe dzieci do szkół polskich.

TOKIO Admirał Osami, minister marynarki, oświadczył przedstawicielom prasy, iż celem polityki japońskiej jest przywrócenie pokoju i dobrobytu przez przeprowadzenie rzeczywistego rozbrojenia na morzu.

RZYM. Minister spraw wewnętrznych wydał zarządzenie, zabraniające 20 tys. turystów wyjazdu do Francji samochodami.

OSTATNIE WIAD. SPORTOWE

Lwów zwycięża Śląsk 10:6

Lwowski sport pięściarski obchodził wczoraj jubileusz 10-ciolecia swej mamistratury LOZB. Kulminacyjnym punktem uroczystości jubileuszowych było międzyokręgowe spotkanie reprezentacji Śląska i Lwowa, które zakończyło się sensacyjnem zwycięstwem drużyny lwowskiej. Sukces Lwowian był najzupełniej zasłużony i wykazał, że w tej gałęzi sportu zwolna zbliżamy się do poziomu, reprezentowanego przez inne ośrodki kraju oraz, że mamy w tej dziedzinie wielkie możliwości rozwoju.

Mecz zakończył się wynikiem 10:6, choć przy odrobinie szczęścia zwycięstwo Lwowa mogło wypaść jeszcze lepiej. Najlepiej w drużynie lwowskiej spisały się wagi, cięższe, które miały w Michniewiczu i Szkwarkowskim swych, głównych asów. Bardzo ładną walkę stoczył również Górecki, w wadze muszej. Najsłabiej reprezentował się Biłyj,

Negus strzela z karabinu maszynowego...

Przesadzone alarmy o bombardowaniu Dessie

PARYŻ, 8. 12. (PAT). Specjalny korespondent Havasa z Addis - Abeby donosi o następujących szczegółach wczorajszego bombardowania Dessie przez samoloty włoskie: *5 samolotów rzuciło bomby zapalające, które jednak nie pociągnęły za sobą ofiar w ludziach. Straty materjalne są nieznaczne.*

Rząd abisyński zaprzecza twierdzeniom włoskim, że Dessie zostało zbombardowane dlatego, iż było ono miejscem koncentracji wojsk abisyńskich i że Negus podczas bombardowania miasta ukrył się w pobliskim lesie. Dziennikarze zagraniczni — głosi komunikat rządowy — mogą zaświadczyć, że *Negus pozostał na posterunku i osobiście strzelał z karabinu maszynowego do samolotów włoskich.*

PARYŻ 8. 12. (PAT) Havas podkreśla, że stwierdzenie w komunikacie o naradzie Lavala z Hoare'm, iż będą czynione dalsze wysiłki, dla **znalezienia wyjścia z zatargu włosko-abisyńskiego, jest tembardziej doniosłe, iż mowa Mussoliniego bynajmniej nie zachęca do czynienia wysiłków w tym kierunku.**

Propozycje konkretne będą sformułowane dziś i przekazane do Rzymu, tak aby komitet 18-tu przed powzięciem decyzji w sprawie zakazu wywozu nafty był już poinformowany o wyniku akcji pojednawczej.

RZYM 8. 12. (PAT) Dalsze obrady senatu będą toczyły się jutro w obecności Mussoliniego. Według krążących pogłosek, Mussolini ma zabrać głos. Sądzą tu, że jeżeli Mussolini będzie przemawiał, to nie będzie mógł nie uwzględnić rozmów premjera Lavala z min. Hoare'm.

BUKARESZT, 8. 12. (PAT). Dziennik „Epoca" zaprzecza pogłoskom, jakoby rząd rumuński miał zajmować nieprzychylne stanowisko w sprawie wprowadzenia embargo na naftę.

—o—

Samoloty roznoszą epidemję żółtej febry

Co jakiś czas dochodzą nas wieści o nowych odkryciach i wynalazkach z dziedziny medycyny i walki z chorobami. Ostatnio notują amerykańskie dzienniki aż trzy nowe odkrycia na tem polu.

Więc naipierw: tajemnicze „serum", po zastrzyknięciu którego pacjent — czy chce czy nie chce — m u s i m ó w i ć p r a w d ę... Wynalazek ten znalazł już podobno szerokie zastosowanie w kryminalistyce.

Dwai lekarze, Robinson i Slesnik wynaleźli dalej jakiś niezawodny środek leczniczy, działający szybko a niezawodnie przy c i ę ż k i c h z a t r u c i a c h a l k o h o l e m.

Wreszcie wynaleziono jakiś ś r o d e k z n i e c z u l a j ą c y, zupełnie nieszkodliwy, dzięki któremu można przeprowadzać wszystkie poważniejsze zabiegi dentystyczne, trwające nawet godzinę.

Ale cóż z tego wszystkiego? Podczas, gdy uczeni głowią się nad wynalezieniem skutecznych środków leczniczych, — człowiek sam staje się roznosicielem groźnych chorób. Pomaga mu w tem... samolot.

Oto ostatnio pojawiła się ż ó ł t a f e b r a we wschodniej Afryce, w okolicach, gdzie dotychczas straszna ta choroba zupełnie była nieznaną. Zaczęto szukać źródła tej choroby — i wkrótce okazało się, że przyniosły ją samoloty kursujące między zachodnią a wschodnią Afryką. Roznosiciel żółtej febry, mała mucha „Stegomya fasciata", żyjąca w zachodniej Afryce, odbywa w samolocie, jako bezpłatny, a niepożądany pasażer, przelot na znacznej przestrzeni, by wreszcie „wylądować" na drugim krańcu czarnego lądu i tam siać zniszczenie.

Zachodzi poważna obawa, by tą drogą epidemja żółtej febry nie przeniosła się i dalej, na wschód, do południowej Azji.

—o—

Karencja dla długów rolniczych

Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie ogłoszone zostanie rozporządzenie wprowadzające *2-letni okres karenyjny w spłacie długów rolniczych,* objętych działalnością Banku Akceptacyjnego. Karencja dotyczyć zatem będzie kredytu zorganizowanego i obejmie wszystkie układy zawarte dotąd za pośrednictwem Banku Akceptacyjnego. Jak wiadomo już poprzednio uregulowana została sprawa zastosowania okresu karencyjnego przy spłacie kredytu niezorganizowanego, objętego działalnością urzędów rozjemczych. Ze względu na to, iż kredyt niezorganizowany obejmował głównie drobną własność rolną, większa własność rolna korzystająca z kredytu zorganizowanego była w gorszej sytuacji. Jak się dowiadujemy zarządzenie w sprawie karencji w zakresie kredytu zorganizowanego, mające ukazać się w najbliższym czasie, obejmie równocześnie wszystkie trzy grupy gospodarstw wiejskich. A więc zarówno drobną, jak i średnią oraz wielką własność rolną. Równocześnie celem rozszerzenia podstawy działalności Banku Akceptacyjnego ma być powiększony kontyngent akceptów o 100 miljonów zł.

Ruchy złota

Ogłoszony w dniu 5 bm. bilans Banku Francji za okres od 22 do 29 listopada br. wykazuje, w porównaniu z poprzedniem sprawozdaniem (w miljonach fr.): zapas *złota spadł* o 2,834,2 do 66,190,8; Stosunek pokrycia złotem spadł z 72,27 procent do 69,34 procent.

Zaznaczyć należy że w tygodniu następnym, a więc do dnia 6 bm. odpływ złota z Banku Francji był znacznie mniejszy, w ciągu kilku dni bowiem nie notowano nawet żadnego odpływu złota.

Tygodniowe sprawozdanie *Banków Rezerwy Federalnej* wykazuje, że zapas złota w Stanach Zjednoczonych przekracza obecnie olbrzymią sumę 10 miljardów dolarów. Jest to największa kiedykolwiek notowana liczba zapasów złota w Ameryce. W ciągu ub. tygodnia zapas złota wzrósł o 135 miljon. dol., natomiast w okresie ostatnich 12 tygodni przywieziono do St. Zjedn. łącznie złota za 800 miljonów dol.

Zapas złota Banku Anglji wzrósł według ostatniego tygodniowego sprawozdania do 199 miljonów funtów.

Zagadnienie godzin w handlu

Onegdaj zanotowaliśmy informacje w sprawie projektowanej ustawy o przedłużeniu godzin handlu do godziny 9-tej wieczorem.

Jak dowiadujemy się, wiadomości te są niedokładne. Projektuje się rzeczywiście znowelizowanie przepisów o godzinach handlu, jednak w tym sensie, by sklepy mogły być otwarte do godz. 9-tej tylko w soboty i w dnie przedświąteczne.

Nie potwierdzają się również informacje co do złagodzenia przepisów o zakazie handlowania w niedzielę.

Domy bankowe w Polsce

W Polsce w końcu 1934 roku liczba domów bankowych wynosiła 29; z tej ilości 8 większych domów bankowych zalicza komisarjat bankowy ministerstwa skarbu w swych zestawieniach do banków i publikuje ich finanse w łącznych bilansach bankowych. Do banków zaliczane są następujące domy bankowe: M. Szerewski w Warszawie, 3 domy bankowe w Łodzi, 2 w Krakowie, 1 w Wilnie i 1 w Poznaniu.

Pozostałe domy bankowe w ilości 21 zestawiane są przez komisarjat bankowy w oddzielnym bilansie łącznym. Siedziby 6 z nich mieszczą się w Warszawie, 4 — we Lwowie, 2 — w Wilnie, oraz po 1 — w Białymstoku, Gdyni, Grodnie, Katowicach, Kielcach, Lublinie, Łodzi, Piotrkowie i Tarnopolu.

Suma bilansowa tych 21 domów bankowych na koniec roku ubiegłego wynosiła 14,2 miljon. zł, co w porównaniu z sumą bilansową w łącznym bilansie banków stanowi zaledwie 0,9 procent. W stosunku do roku poprzedniego łączna suma bilansowa wzrosła o 29 tys. zł, tj. o 0,2 procent

JÓZEF BIENIASZ. 7)

W puszczy nad Salatrukiem

POWIEŚĆ

Nazajutrz skiecono z gałęzi nosze i na nich ułożono rannego. Gdyby obcy ludzie mogli być świadkami tej niezwykłej pieczołowitości, wzruszaliby napewno z politowaniem ramionami. Wszak pies, w dodatku ciężko ranny i dogorywający, nie zasługiwałby ich zdaniem na taką troskliwość. Orzekliby z wszelką pewnością, że pies jest tylko psem i w najlepszym razie należy go dobić.

Z tym tedy ciężarem posuwano się naprzód wytrwale przez gęstą puszczę, znanym Jędrzejowi szlakiem wzdłuż Czarnej Bystrzycy. Wokół szumiał poważnie stary bór, tak pogadując, jakby się i on dziwił tej ludzkiej gromadzie, która kroczyła wyboistym płajem, wielce się trudząc niesieniem rannego zwierzęcia. Jak bór borem, jak knieja knieją, nic tu podobnego nie widziano. Wszak życie zwierząt i ich losy nie obchodziły nigdy człowieka. Wszak dwułapa istota jawiła się tu jeno poto ze swem grzmiącem żelazem, by odebrać życie dzieciom tego leśnego państwa, a nigdy dla zatroszczenia się o ich potrzeby. Bytność człowieka w leśnej rzeczypospolitej oznaczała śmierć i zagładę dla każdej żyjącej tu istoty, bądź dla pożytku, bądź dla dogodzenia fantazji. Więc w głowę zachodziły stare, brodacze drzewne, coby to były za istoty, tak różne zachowaniem od swoich ludzkich pobratymców.

Ciężka to była zaiste podróż po onych lasach bez kresu, gdzie jeno tu i ówdzie widniały dymne chaty smolarzy, lub drwali, ludzi napoły dzikich, nieufnych a podejrzliwych. Napotykano obejścia mocno zaryglowane, jakby tam nikt nie mieszkał, choć swąd dymów dowodził czego innego. Gozdawa nie dziwił się niczemu. W tych czasach, kiedy w Karpatach Lesistych kwitnęło w najlepsze zbójnictwo, wolano spotkanie raczej z niedźwiedziem, lub zgrają wilków, niż z człowiekiem. Gdyby nie ocalona z pożaru strzelba i krzesiwo, przyszłoby samotnym wędrowcom chyba zginąć w borze.

Jakkolwiek nie miano nadziei uratowania Rozboja mimo to życie trzymało się uporczywie jego kudłów. Sapał, stękał, ale wciąż się dopominał o wodę i żył. Na postojach przebandażowywano mu rany, karmiono niby chore dziecko, głaskano i zagadywano jak do ludzkiej istoty. Pies to wszystko widział i choć wciąż gorączkował objawiał swoje dla ludzi uznanie na psi sposób: wachlował ogonem.

Ale do zdrowia wrócił dopiero w miesiąc po przybyciu do Gozdawic. Do chorego wzywano nawet lekarza. Uczony eskulap powiatowy nie chciał początkowo nawet słyszeć o odwiedzeniu czworożnego pacjenta. Oburzył się nawet posłyszawszy, że go śmiano wzywać do psa i pomocy stanowczo odmówił.

Gozdawa musiał aż sam jeździć do miasteczka i długo tłumaczyć, że ów chory, to jakby jego najbliższy ludzki przyjaciel. Gdy zawiedli ludzie, nie zawiodło nigdy wierne zwierzę, któremu zawdzięcza po trzykroć swoje życie. Te argumenty udobruchały poniekąd eskulapa, choć przybywszy na miejsce, zbył pacjenta jak bądź, zwłaszcza że czworonogi chory miał jeszcze dość sił, żeby zawarczeć ostrzegawczo. Snać i on nie miał przekonania do tej wizyty. Jakkolwiek potrzebował pomocy, wyczuł właściwą jeno zwierzętom intuicją, że nie żywiono doń z tej strony zbytniego sentymentu.

Ostatecznie Rozboja uratowano. Rany zabliźniły się pokaleczenia przyschły, zwyczajnie jak na psie i po miesiącu tybetańczyk podniósł się z barłogu. Martwiło jeno wszystkich, że wciąż utykał na jedną łapę. Widocznie kula, tkwiąca wewnątrz, spłynęła z krwią i usadowiła się pod łopatką, utrudniając wszelkie ruchy. Już się pogodzono z myślą, że wierny dog przypłaci na zawsze kalectwem swoje bohaterstwo, gdy jednego dnia, jakoś pod wiosnę pies, który się gdzieś na folwarku na cały dzień zawieruszył, wrócił do dworu z raną nad łopatką. Krwawiła lekko, ale Rozbój był mimo to dziwnie wesół. Co więcej, przestał nagle utykać na łapę. Niewielkie okaleczenie zagoiło się niebawem, zato pies, któremu każdy śmielszy ruch sprawiał przedtem widoczny ból, sadził jak ongiś potężnemi susami i odzyskał dawną swadę.

Prawdopodobnie nikt nie byłby się dowiedział przyczyny cudownego zaiste uzdrowienia doga, gdyby nie jego dziwne konszachty z Pietrkiem. Rozbój, który pod wpływem bólu cokolwiek zniedołężniał, wymykał się obecnie coraz częściej z pałacu i rad przestawał z pastuchem na dworskich łąkach. Wbrew ludzkim kanonom, dzielił uczciwie przyjaźń między panem a sługą, nie uznając żadnej zgoła hierarchji w swych uczuciach.

Jednego dnia Gozdawa zaszedł na łąki i wdał się w rozmowę z pastuchem, który choć niedorajda, cieszył się jako towarzysz wygnania względami dziedzica. Tym razem pan gozdawicki tłumaczył na rozum Pietrkowi żeby mu psa nie zwłóczył, gdyż się w ten sposób znarawia. W trakcie tej przygany zauważył, że u pasa chłopaka zwisa na sznurku nietylko jego nieodłączny kozik-cyganek, ale także kula. To go zastanowiło.

— Skądże ty to masz? — zagadnął pastucha.

Pietrek poczerwieniał jak burak i coś bąkał pod nosem.

— No, przyznaj się — zachęcał dziedzic — czy to jaki talizman?

— Dyć to kulka z Rozboja — mruknął chłopak.

— Jak to z Rozboja?

— Ano niby ta zbójnicka, co go trafiła łońskiego roku...

Gozdawa zdumiał się rzetelnie.

— Jakże to? Wyciągnąłeś mu z pod skóry?

— Hale! Niby to była jaka sztuka, czy co? Guz ano psu wyrósł rychtyk nad samym kulasem, tak se pomyślałem, że bez to kuleje, tak mu ano przerznąłem onego bąbla i z niego wyskoczyła ta śliwka...

— Czem przeciąłeś?

— Czemżeby? Dyć moim cygankiem. Ostry jucha kiej brzytwa, że i kłaki nim zgoli przy niedzieli... Rozboja nie bolało ani trochę. Nawet nie warknął.

— Czemuś mi o tem nic nie mówił?

— Bo się bojałem, że pan dziedzic będą źli.

Dopiero teraz zrozumiał Gozdawa tajemnicę nagłego wyzdrowienia ulubionego psa. Pietrek zabawił się na własną rękę w chirurga i dokonał nad podziw szczęśliwej operacji. Gdy wieczorem obdarował zato hojnie pastucha, chłopak tłumaczył z prostotą, że z przecięciem skóry nie miał znów aż tak wielkiego zachodu.

(C. d. n.)

Niezwykła uroczystość w Wysokiej, pow. łańcuckiego
wojew. lwowskiego

W dniach 12 i 13 października br. odbył się I. Zjazd Inteligencji pochodzącej ze wsi Wysoka, pow. łańcuckiego.

Inicjatywę zjazdu poddał senior inteligencji, ks. pułk. Władysław Antosz, kapelan legionowy, organizacją zajął się inż. Jan Chmielecki, kierownik Oddziału Pomiarów Rolnych Urzędu Wojewódzkiego Tarnopolskiego, a wykonaniem miejscowy Komitet: pp. Tomasz Klus, miejscowy kierownik szkoły z żoną i córka, A. Chmielecka, nauczycielka, pod przewodnictwem ks. kanonika S. Sabata, miejscowego proboszcza.

Na zjazd przybyło 42 osoby, życzenia wraz z usprawiedliwieniem nieobecności z ważnych przyczyn przysłało 7 osób.

Jak Polska długa i szeroka, wszędzie znalazł się ktoś z Wysokiej, co spieszył na ten pierwszy zjazd, by odwiedzić starą wioskę rodzinną, niejeden już tylko prochy rodziców, wszyscy, by zgodnie z programem uroczystości, uczcić zmarłych swych pierwszych wychow... śp. ks. kanonika i proboszcza Edmunda Poray-Madejskiego i Jana Antosza, kierownika szkoły, przez uczestniczenie w poświęceniu ufundowanej przez zjazd tablicy pamiątkowej, która z wielką uroczystością wmurowana została w ściany miejscowej szkoły.

12. 10. odbyło się w miejscowej szkole zebranie uczestników, gdzie imieniem Komitetu miejscowego powitał zebranych p. Tomasz Klus. następnie wybrano przewodniczącego i odbyto krótkie posiedzenie, poczem zebrani udali się na miejscowy cmentarz, by uczcić groby zmarłych swych pierwszych wychowawców, rodziców, kolegów. Następnie uczestnicy zjazdu powrócili do szkoły na skromną herbatkę, poczem zaproszeni do Domu Ludowego, gdzie w bardzo miły sposób zostali powitani przez wszystkie organizacje i sołtysa, a miejscowe chóry odśpiewały pięknie kilka okolicznościowych pieśni.

13. 10. odbyła się Msza św. w miejscowym kościele za dusze zmarłych, poczem nastąpiło odsłonięcie pamiątkowej tablicy ku czci zmarłych wychowawców oraz okolicznościowe przemówienie O. Bernardyna Gedeona Zaworego i kierownika szkoły p. Stanisława Antosza.

Następnie odprawił ks. Władysław Antosz uroczystą sumę. Minęło 31 lat, jak w tej samej Wysokiej odprawiał pierwszą Mszę św. przy święceniach kapłańskich.

Po sumie zebrani udali się ... wspólny obiad do szkoły. Tu nastąpiła serdeczna wymiana myśli między poszczególnymi kolegami z ławy szkolnej oraz przemówienia, których punktem kulminacyjnym była niezwykła, niecodzienna, głęboko, w duszę wrzynająca się mowa Jubilata, Nestora Inteligencji Wysockiej ks. Władysława Antosza. W przepięknych a mocnych słowach powitał ks. Antosz, po 18 latach nieobecności w rodzinnych stronach, rodaków zgromadzonych przy stole, podziękował za zorganizowanie zjazdu koledze Janowi Chmieleckiemu i miejscowemu Komitetowi pod przewodnictwem Czcigodnego ks. proboszcza Stanisława Sabata.

Po przemówieniu ks. pułk. Antosza inż. Jan Szal, administrator dóbr hr. Potockiego — wysoczanin — w przepięknych słowach przedstawił zebranym wielkie zasługi Jubilata, jako Kapelana legjonowego. Tłumnie wypełniona sala publicznością wysłuchała przemówienia z dumą, iż tak wielki człowiek pochodzi z jej wsi. W zakończeniu p. Szal wzniósł toast na cześć i zdrowie Czcigodnego ks. Antosza.

Po obiedzie uczestnicy powoli poczęli się rozjeżdżać w różne strony, szczęśliwi za doznane wrażenia, pokrzepieni na duchu, odmłodzeni wspomnieniami, by dalej pracować ku chwale Ojczyzny.

Z MIASTA

POŻAR SCENY W SALI TSL. W SYGNIÓWCE WIELKIEJ.

(a) Wczorajszej nocy o godz. 1-ej wybuchł pożar w sali TSL. w Sygniówce Wielkiej przy ul. Teatralnej. Pastwą płomieni padła scena, która spłonęła doszczętnie.

Pożar powstał skutkiem porzucenia niedopałka papierosa, wieczorem bowiem o godz. 23-ej odbywała się na scenie próba, i któryś z uczestników porzuciwszy papierosa, spowodował wybuch pożaru. Szkoda oszacowaną zostala na 5.000 zł. Przybyły na na miejsce tren straży pożarnej ogień ugasił. Dochodzenia w toku.

KOBIETA POD KOŁAMI WOZU CIĘŻAROWEGO.

(a) Woźnica firmy Schleichera (ul. Słoneczna, l. 34) najechał wczoraj na ul. Zamarstynowskiej na przechodzącą przez jezdnię Ataryne Petrel (ul. Zamarstynowska, l. 28), która doznała ogólnego potłuczenia. Pogotowie Ratunkowe przewiozło ją do szpitala powszechnego.

OBŁAWA POLICYJNA.

(a) Przeprowadzona w godzinach wieczornych ubiegłej soboty obława policyjna przez funkcjonarjuszów X Komisarjatu, zagarnęła w śródmieściu w sieć 22 podejrzanych osobników, poszukiwanych zarówno przez władze policyjne, jak i sądowe. Wśród przytrzymanych dostali się za kratki niebezpieczni przestępcy: włamywacz kasowy Bifecki, Rij-Onyszyn, Michał Hrycaj, specjalista w rozcinaniu żiletką kieszeń pasażerskich w wozach tramwajowych. Z chwilą ukazania się patroli policyjnych w śródmieściu, całe falangi złodziei, podając z ust do ust złowrogą wieść: „chatranka“ idzie — odpływały czemprędzej w kierunku przedmieść. Opustoszał też w mgnieniu pasaż Mikolascha.

PANNA IRENA FRUNĘŁA Z DOMU

(a) Bronisława Kołtyszowa, zamieszkała przy ul. Strzeleckiej, l. 10, zawiadomiła wczoraj wśród płaczu i narzekań policję, iż jeszcze w dniu 3 bm. 17-letnia jej córka Irena opuściła dom i więcej nie powróciła. Zrozpaczona matka skierowała podejrzenie w stronę narzeczonego córki, który miał ją uprowadzić.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Zamierzenia K.T.N. w zbliżającym się sezonie

Karpackie Towarzystwo Narciarzy we Lwowie było przed laty pierwszem, które postawiło sobie za zadanie zapoznać członków swych ze sportem narciarskim i przy jego pomocy uprzystępnić góry zimą. Powszechnie rozwijający się pęd do opuszczenia miasta choćby na niedzielę i zachłyśnięcia się słońcem i górskiem powietrzem, pomógł Tow. do szybkiego rozwoju, a *przez zbudowanie w roku 1911 pierwszego schroniska dla narciarzy w Sławsku, założono ośrodek turystyki zimowej.* Od tego czasu z każdym pierwszym śniegiem odżywają w sercu narciarki i narciarza nadzieje szybkiego wyruszenia w krainy śnieżnych szczytów.

W zbliżającym się sezonie ważnem wydarzeniem będzie oddanie do użytku nowego schroniska w *Czarnohorze na połoninie Mariszewskiej* pod Szpyciami. Położenie schroniska jest bardzo dogodne dla wycieczek i stanowi dalszy etap uprzystępnienia pięknych terenów Czarnohory dla szerokich rzesz szukających zdrowego wypoczynku na nartach. Leży ono o dwie godziny drogi pieszej z Foreszczenki, dla której szlak turystyczny jest już przecięty i wyznaczony.

Pozatem K. T. N. dbając o podniesienie poziomu wyszkolenia narciarskiego, organizuje w nadchodzącym sezonie wspólnie z Lw. Okr. Pol. Zw. Narc. *szkołę jazdy na nartach w Sławsku*, pod fachowem kierownictwem instruktorów P. Z. N. Oprócz tego we Lwowie odbywać się będą kursy dla początkujących i wprawnych, przez fachowe siły instruktorskie. Dla narciarzy wprawnych projektowany jest szereg wycieczek i rajdów skierowanych głównie we wschodnie partje Karpat od Sławska przez Gorgany i Czarnohorę aż po Hnatjanę w górach Czywczyńskich. Oprócz tego w ciągu zimy urządza K. T. N. zbiorowe wycieczki do Sławska, względnie niedzielne spacery w bogate i piękne tereny narciarskie okolic Lwowa.

W zeszłym sezonie P. Z. N. zlecił Karpackiemu Tow. Narciarzy zorganizowanie zawodów o „Cyfrę zjazdową“ P. Z. N. w Sławsku ze stoków Trościana i w Czarnohorze ze Szpyci.

Pragnąc umożliwić szerokim warstwom korzystanie ze zdrowych i pełnych wrażeń chwil, które daje sport narciarski i turystyka zimowa, K. T. N. obniżyło wydatnie wkładki do Towarzystwa. Dzięki zawartej obecnie umowie, członkowie K. T. N. na podstawie legitymacyj będą mogli korzystać ze zniżek we wszystkich schroniskach innych klubów. Poza biletami 1000 km. i 2500 km. tak samo przy przejazdach zbiorowych przysługuje zniżka na kolejach państw.

Sekretarjat urzęduje codziennie w lokalu własnym przy ul. Senatorskiej 6 między godziną 19-ta a 20-tą.

Wywiad z dyrektorem PUWF.

Redakcja Polskiej Agencji Telegraficznej uzyskała wywiad z nowym dyrektorem Państwowego Urzędu W. F. i P. K., gen. Olszyną - Wilczyńskim.

Wywiad przedstawia się następująco:

1) Czy reforma sportu będzie przez PUWF. nadal prowadzona, w jakich etapach i tempie?

— Z chwilą uchwalenia nowego statutu Z. P. Z. S. reorganizacja w najwyższej komórce organizacyjnej spolecznego sportu została dokonana. Reorganizacja zaczęła się u góry, ale celem jej jest dotrzeć tam, gdzie sport jest faktycznie uprawiany, tj. w klubach sportowych.

Następny etap — to dostosowanie statutów poszczególnych związków sportowych i klubów do statutu Z. P. Z. S.

Zasady organizacyjne są właściwym zrębem pracy. Ożywienie go i pomyślne wyniki akcji zależą już od ludzi, posiadających wystarczającą szkołę w dziedzinie życia sportowego i zapał do pracy, a których staranny dobór powinien być specjalną troską związków i klubów.

2) Na zapytanie — czy 10-minutowe ćwiczenia fizyczne w fabrykach dla robotnic będą utrzymane nadal w dotychczasowej formie, dyrektor P. U. W. F. odpowiedział:

— W zasadzie tak. Co do formy musi ona być rozmaitą zależnie od charakteru środowisk pracy. Dążeniem P. U. W. F. jest rozszerzenie zasięgu tych profilaktycznych niejako ćwiczeń przez objęcie tą akcją również robotników. Chcąc jednak zagadnienie celowości tych ćwiczeń oprzeć na podstawach naukowych, P. U. W. F. zwrócił się do Rady Naukowej W. F. z wnioskiem naukowego zbadania wartości tej akcji, tak dla kobiet, jak dla mężczyzn, jak również przystąpił do uruchomienia ośrodka doświadczalnego dla zespołów pracownic fabrycznych, gdzie zespół ćwiczący będzie poddany specjalnej obserwacji dla celów naukowych i porównany z zespołem odpoczywającym. Wyniki tego eksperymentu P. U. W. F. złoży Radzie Naukowej do jej badań.

Dotychczasowa akcja 10 - minutowych ćwiczeń dla robotnic będzie kontynuowana nadal w swych — życiem podyktowanych — formach, do czasu uzyskania wyników projektowanych badań.

3) Wreszcie, na zapytanie — czy dotychczasowa akcja P. U. W. F. w zakresie obozów letnich i zimowych nie dozna zmian w 1936 r. ze względu na wysokie koszty olimpijskie, p. gen. Olszyna - Wilczyński oświadczył:

—Koszty olimpijskie, wobec ustalenia zasady zastąpienia ilości zawodników ich wysoką jakością i niewielkiej odległości do Berlina, nie będą zbyt wysokie.

Oczywiście, P. U. W. F. będzie w tych kosztach partycypował w miarę możliwości finansowych obok Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

— Akcja obozów letnich i zimowych ze względu na bezsporne już dzisiaj walory zdrowotno - wychowawcze i znaczenie z punktu widzenia przydatności do działań w terenie, nie może doznać w żadnym wypadku uszczerbku.

— W nadchodzącym sezonie obozy będą organizowane ze znacznem uwzględnieniem zapotrzebowań poszczególnych organizacyj.

PRZYWÓDCA NIEMIECKIEGO SPORTU U PREMJERA ANGLJI

Przywódca niemieckiego sportu, von Tschammer und Osten orzyjęty został w sobotę przed południem na audjencji przez premjera Angljі Baldwina.

Prezes ministrów wyraził przywódcy sportu niemieckiego swoje zadowolenie z ciekawego i rycerskiego przebiegu meczu Anglja — Niemcy.

Przywódca sportu niemieckiego ze swej strony wyraził premjerowi podziękowanie za serdeczne przyjęcie drużyny niemieckiej w Londynie, podkreślając, że na boisku sportowem panował duch koleżeństwa, a wśród publiczności — nastrój życzliwości.

HOKEJOWY TURNIEJ W KRYNICY

W międzynarodowym turnieju hokejowym w Krynicy w dniach 1—6 stycznia startować będą definitywnie następujące drużyny: Czarni A. Z. S. — Poznań, Legja, K. T. H., Ogn-sko, oraz drużyny zagraniczne — Wiener E. V oraz B.K.E. Budapeszt.

Drużyna węgierska rozegra trzy spotkania w okresie pomiędzy 30 bm. a 4 stycznia, a mianowicie: z Krynickiem T. H., reprezentacją Polski i drużyną wiedeńską, w samym turnieju nie startując zpowodu konieczności wyjazdu z Krynicy w dniu 4 stycznia.

TURNIEJ FINAŁOWY O PUHAR P. U. W. F.

W połowie lutego 1936 rozegrany zostanie w Wilnie finałowy turniej hokeja lodowego o puhar Państwowego Urzędu W. F. i P. W.

HOKEIŚCI POLSCY W HAMBURGU

W dniach 21 i 22 bm. z racji otwarcia toru odbędzie się w Hamburgu międzynarodowy turniej hokeja lodowego. W turnieju tym startować będzie reprezentacja Polski Południowej.

Po turnieju drużyna ... będzie w Niemczech d... tournee.

Posiedzenie Rady Ministrów

Projekt ustawy o amnestji został uchwalony

WARSZAWA, 7. 12. (PAT). W sobotę dnia 7 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. premjera Marjana Zyndram-Kościałkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o utworzeniu Muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze. Na mocy tej ustawy Belweder uznany zostaje za przybytek narodowy. Pałac belwederski w Warszawie wraz z otaczającym go dziedzińcem i częścią parku będzie oddany w zarząd i wieczyste użytkowanie „Muzeum J. Piłsudskiego w Belwederze"

Celem upamiętnienia wprowadzenia w życie nowej ustawy konstytucyjnej, Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o amnestji. Szeroko potraktowany projekt ten przewiduje zwolnienie od kar za cały szereg przestępstw, popełnionych przed 11 listopada b. r.

Amnestja nie stosuje się m. in. do przestępstw przeciwko bezpieczeństwu państwa, do spraw o fałszowanie pieniędzy i papierów wartościowych, do przestępstw na szkodę skarbu państwa, jeżeli popełnił je funkcjonarjusz państwowy do spraw, wynikających ze zniesławień, popełnionych w treści druku. — Wreszcie z dobrodziejstw ustawy amnestyjnej nie będą mogły korzystać osoby, które się uchyliły od wymiaru sprawiedliwości.

W dalszym ciągu obrad Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o stosunku państwa do muzułmańskiego związku religijnego, oraz projekt ustawy o stosunku państwa do karaimskiego związku religijnego.

Pozatem Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o likwidacji tymczasowej Kasy Przezorności pracowników kolei państwowych polskich w b. zaborze rosyjskim. Na podstawie obowiązujących przepisów emerytalnych pracownicy kolejowi, należący do tej kasy, uzyskali zaliczenie do wysługi emerytalnej okresu członkostwa kasy. Projekt powyższej ustawy ma więc na celu zalegalizowanie faktycznie istniejącego stanu rzeczy.

Zkolei Rada Ministrów uchwaliła projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z maja 1927 r. o przymusie ubezpieczenia od ognia i o powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych. Dekret ten ma na celu umożliwienie obniżki, istniejących wymiarów przy ubezpieczeniu przymusowem od ognia, Zarządzenia, które zostaną na podstawie omawianego dekretu wydane, zmniejszą obciążenia rolnictwa o ok. 5 miljonów zł. rocznie. — Szczególnie duże ulgi przewidziane są dla województw wschodnich.

Wreszcie Rada Ministrów przyjęła projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, nowelizującego rozporządzenie z marca 1928 r. o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych i przemysłowych. Projekt ten ma na celu zezwolenie na przedłużenie godzin handlu w godzinach wieczornych, w soboty i w dni przedświąteczne. Projektowane przedłużenie godzin handlu nie może pociągnąć za sobą przedłużenia godzin pracy pracowników najemnych. Przedłużenie godzin otwarcia składów w dni przedświąteczne musi być zrekompensowane bądź przez skrócenie godzin pracy w inne dni, bądź przez późniejsze otwieranie zakładów, lub wreszcie przez wprowadzenie przerw w pracy w dni przedświąteczne.

WARSZAWA, 7. 12. (PAT). W dzienniku Ustaw R. P. z dnia 7 b. m. ogłoszono rozporządzenie Ministra Przem. i Handlu z dnia 4 b. m. o uregulowaniu cen wytworów hutniczych na rynku krajowym. Zasadnicze ceny żelaza, rur oraz surówki pobierane dotychczas według oficjalnych cenników własnych przez Syndykat Polskich Hut Żelaznych, Biuro Sprzedaży Polskich Walcowni Rur, oraz Towarzystwo Dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, obniża się o 10 procent. Dopłaty do cen zasadniczych pobieranych dotychczas, a wyrażone w złotych, podlegają również 10 proc. obniżce. Dopłaty wyrażone dotąd w stosunku procentowym do cen zasadniczych, będzie się pobierało według tego samego stosunku.

Szef rządu włoskiego mówi:

Pokój-to zupełne uznanie włoskich praw w Afryce wschodniej

RZYM, 7. 12. (PAT). Dziś o godz. 15-tej odbyło się uroczyste posiedzenie parlamentu faszystowskiego, które było pierwszem od czasu rozpoczęcia działań wojennych w Afryce wschodniej. Na wstępie deputowani, wezwani przez przewodniczącego hr. Ciano, złożyli na rzecz skarbu państwa swe złote medale, stanowiące specjalną oznakę członków parlamentu.

Następnie zabrał głos szef rządu, który wygłosił dłuższe przemówienie, zawierające m. in. odpowiedź na wczorajszą mowę min. Hoare'a.

Zapowiedziawszy na wstępie, że w 365-ym dniu sankcyj naród włoski ożywiony będzie tym samym duchem i tą samą siłą, co w pierwszym dniu oblężenia gospodarczego, Mussolini stwierdził, że w ostatnich kilku godzinach zauważyć się dała pewna poprawa atmosfery. Jednakże szef rządu włoskiego przestrzega przed optymizmem, ponieważ

narady rzeczoznawców nie mogą być uważane za rokowania.

16 października zwrócono się do Włoch o sprecyzowanie propozycyj, a rychło potem zastosowano przeciw Włochom sankcje. Mussolini zaprzecza kategorycznie jakoby przyjął sankcje dobrowolnie. Przeciwnie — protestował przeciwko nim jaknajbardziej stanowczo.

Zkolei, wspominając o Francji i Belgji, Mussolini oświadczył, iż naród włoski żywi sympatję dla rządów tych krajów, które zgłosiły zastrzeżenia przeciwko zastosowaniu art. 16 paktu. Nawiązując do mowy min. Hoare, Mussolini

przyjął do wiadomości fakt, że Foreign Office pragnęłoby, by Włochy posiadały silny rząd, a więc rząd faszystowski. Lecz Włochy silne będą wówczas, gdy będą miały zapewnione ekspansję i bezpieczeństwo w Afryce wschodniej.

Naród włoski słucha słów, mówionych pod jego adresem, ale patrzy na czyny, wiedząc, że na dzień 12 grudnia przygotowywane jest nałożenie embargo na naftę, co poważnie pogorszy sytuację.

Mussolini podkreślił dalej, że art. 16, który nigdy nie był stosowany i który nawet — zdaniem opinji angielskiej — niema szans na przyszłość, żyje życiem jedynie teraźniejszem i skierowany został wyłącznie przeciw Włochom, jako państwu ubogiemu w surowce. Jednakowoż narody bogate i uzbrojone popełniły błąd w rachunkach, bo zapomniały o włoskich siłach moralnych.

Na zakończenie Mussolini oświadczył, że

rozstrzygnięcie zatargu w Afryce wschodniej nastąpić może tylko przy zupełnem uznaniu włoskich praw na tem terytorjum i włoskich zagadnień bezpieczeństwa. W oczekiwaniu na to akcja będzie kontynuowana na terenie Afryki wschodniej, gdzie armja włoska i czarne koszule wywalczą Włochom decydujące zwycięstwo.

Mowa Mussoliniego przyjęta została żywiołowemi oklaskami przez członków parlamentu. Przemówienie to ogłoszone będzie w całych Włoszech.

Następne posiedzenie parlamentu odbędzie się we wtorek.

—o—

Sprawa bombardowania Dessie

w oświetleniu włoskiem

RZYM, 7. 12. (PAT). Ogłoszono komunikat ministerstwa pracy i propagandy o bombardowaniu Dessie: Lotnicy włoscy stwierdzili, że w tych dniach zgromadziły się znaczne siły zbrojne abisyńskie dokoła Dessie. Stwierdzono, że w namiotach obozuje tam kilkadziesiąt tysięcy wojowników. — Samoloty włoskie przyjęto zaciekłą strzelaniną, na co odpowiedziały one bombardowaniem skupień przeciwnika.

Wiadomość o zbombardowaniu szpitala amerykańskiego w Dessie jest nie wiarygodna. Władze włoskie nic nie wiedzą o istnieniu takiego szpitala. Lotnictwo włoskie szanuje zawsze odznaki Czerwonego Krzyża, nawet wówczas, gdy jest przekonane, że znak ten jest nadużywany, jak to było w Adui. Koła urzędowe włoskie stwierdzają, że rządowi włoskiemu nie notyfikowano istnienia szpitala amerykańskiego pośród wojsk abisyńskich. Taka notyfikacja winna była być zrobiona w myśl art. 11 konwencji genewskiej z 1929 r. na zasadzie doświadczenia, informacje ze źródeł abisyńskich należy przyjmować z największemi zastrzeżeniami.

W swoim czasie np. Abisyńczycy rozgłaszali wieści o bombardowaniu Adui i Adigratu, które, jak stwierdzili dziennikarze zagraniczni, było zmyślone. Co się tyczy bombardowania Gondaru, to w danym razie lotnicy włoscy atakowali kolumnę wojsk abisyńskich w marszu do Masal — Dengai i rozproszyli ją. **To, że lotnicy włoscy używali bomb zapalnych przeciw skupieniom wojsk abisyńskich, nie powinno nikogo dziwić skoro wiadomo, że Abisyńczycy posługują się kulami dum-dum, jak to stwierdzili w depeszy do Ligi Narodów korespondenci zagraniczni.**

WARSZAWA, 7. 12. (PAT). Na podstawie wiadomości ze źródeł angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich i abisyńskich, P. A. T. podaje komunikat o sytuacji na frontach Abisynji w dniu 7 grudnia rb.:

Na froncie północnym w Tembien wojska włoskie zajęły Abbi - Addi, uważane za główne miasto tego rejonu. Pozatem toczyły się tylko drobne walki.

Najważniejszem wydarzeniem na tym froncie są ataki lotnicze włoskie na Dessie. Wczorajszy atak stanowi przedmiot urzędowych komunikatów obu stron.

O położeniu na froncie południowym donoszą źródła angielskie, że wojska włoskie utworzyły tam cały szereg placówek, otoczonych drutem kolczastym i uzbrojonych w karabiny maszynowe. Z placówek tych wyruszają od czasu do czasu patrole, które po dokonaniu rekonesansu wracają na stanowisko. Stąd powstają pogłoski o nagłych posuwaniach się wojsk włoskich naprzód i o cofaniu się ich. Nietyle opór zbrojny Abisyńczyków, ile błota, tamują dalszy marsz włoski naprzód, którego celem mogłoby być przecięcie linji kolejowej do Dżibuti lub drogi samochodowej Dżidżigga—Berbera.

MIN. HOARE W PARYŻU

PARYŻ, 7. 12. (PAT). Minister Hoare natychmiast po przybyciu został przyjęty przez premjera Lavala. Ze strony francuskiej obecny był przy rozmowie sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych Leger i dyrektor departamentu afrykańskiego Saint Quentin.

Studenci na barykadzie

W Kairze wybuchły ponownie rozruchy

KAIR, 7. 12. (PAT). *Dzisiaj wznowiły się rozruchy studentów, którzy obrzucili policję kamieniami, poczem wznieśli barykadę i wszczęli gwałtowną walkę z policją. Wskutek obustronnej strzelaniny padło wielu rannych, zarówno z pośród demonstrantów, jak i z pośród policji.*

KAIR, 7. 12. (PAT). Liczba aresztowanych studentów wynosi 68. Podczas rozruchów jeden autobus spalono, zaś dwa rozbito. Spokój wszędzie przywrócono.

CO DZIEŃ NIESIE

9 GRUDNIA
Wsch. sł. g. 7 20 m.
Zach. sł. g. 3·30 m.

Poniedziałek
Leokadji
Wtorek NMP. Lor.

KARP W SZARYM SOSIE

Proporcje: 2 karpie średniej wielkości, 1 duża pietruszka, 3 duże cebule, 1 seler, 1 marchew, 1 grzybek suszony, kilka ziarn angielskiego pieprzu. 1 cytryna, 60 gramów sułtanek, kawałek piernika do ryb, 1 łyżka karmelu. 1 łyżka mąki, ½ szklanki czerwonego wina, 1 łyżeczka cukru, MAGGI'ego przyprawa.

Z włoszczyzny, cebuli, korzeni i grzyba wygotować smak, przecedzić i zastawić w nim oczyszczone i nasolone karpie. Następnie dodać kawałek piernika, skórkę cytrynową i czerwone wino i gotować ryby na dość silnym ogniu około ½ godziny. Z mąki i masła przyrządzić zasmażkę, a gdy się lekko zrumieni, rozprowadzić ją rosołem od ryb, dodać sok cytrynowy, karmel cukier oraz dobrze opłókane sułtanki i wszystko razem gotować, dopóki sos nie będzie zawiesisty. Wydając karpie na stół, ułożyć je ładnie na półmisku, obłożyć plastrami i oblać sosem, do którego należy dodać kilka kropel MAGGI'ego przyprawy dla uzyskania delikatnego smaku. (x)

—0—

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Poniedziałek 9. 12. g. 8. „Przygoda w Grand Hotelu" z Janiną Kulczycką.
Wtorek 10. 12. g. 8. w. „Przygoda w Grand Hotelu" z J. Kulczycką. Ab. 6.
Środa 11. 12. g. 8. w. „Przygoda w Grand Hotelu" z J. Kulczycką. Ab. 6.
Czwartek 12. 12. g. 8. w. „Przygoda w Grand Hotelu" z J. Kulczycką.
Piątek 13. 12. g. 8. w. „Przygoda w Grand Hotelu" z J. Kulczycką. Ab. 6.
Sobota 14. 12. g. 8. „Przygoda w Grand Hotelu" z J. Kulczycką. Ab. 6.

TEATR ROZMAITOŚCI

Poniedziałek, 9. 12. nieczynny.
Wtorek 10. 12. nieczynny.
Środa 11. 12. nieczynny.
Czwartek 12. 12. g. 8. w. Premjera „Jaś z księżyca" Ab. 7.
Piątek 13. 12. nieczynny.
Sobota 14. 12. g. 8 w. „Jaś z księżyca. Ab. 7.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Annapolis"
ATLANTIC: Józef Schmidt „Najszczęśliwszy dzień mego życia"
CASINO: „Jaśnie Pan Szofer" — Bodo
CHIMERA: „Pod palącem niebem Argentyny.
COLLOSEUM: „Złamane serce" oraz rewję Humor, piosenka, taniec i Ska.
GRAŻYNA: „Piotruś" z Franciszką Gaal
KOPERNIK: „Ilonka" z Franciszką Gaal.
MARYSIENKA: „Bengali".
MUZA: „Sequoia".
PALACE: „Czterech i pół Muszkieterów"
PAN: „Wesoła wdówka" oraz „Los kanarka".
PAX: „Byli sobie dwaj hultaje".
RAJ: „Wacuś" z Dymszą.
STYLOWY: „O czem śnią dziewczęta" oraz rewja.
ŚWIT: „Czterech dżentelmenów" i „A. B. C." Miłości.
TON: „Mała mateczka".

Dziś w radjo:

AUDYCJA DLA DZIECI. Kilkadziesiąt kilometrów od Lwowa w Wołkowicy istnieje szkoła tresury psów, należąca do Centralnej Szkoły Straży Granicznej. O tem, jak to pieski się uczą, by potem pomagać żołnierzowi KOP-u w służbie dla Państwa opowie dzieciom i starszym Jerzy Zator w swojej pogadance dnia 9 grudnia, o godz. 18.30.

POECI KLASYCZNI WE LWOWIE. W dzisiejszym poniedziałkowym „Wieczorze lwowskim", mającym uświadczyć o pielęgnowaniu kultury klasycznej w naszem mieście, nadane zostaną o godzinie 21.00 na wszystkie rozgłośnie P. R. recytacje utworów poetów łacińskich: Horacego, Wergilego, Catullusa, Owidjusza i Sarbiewskiego w przekładach tłumaczy lwowskich: Idy Wieniewskiej, Anny Czerny, Z. Reisa, A. Ćwikowskiego i M. Bednarowskiej.

—

KOMUNIKAT TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI. Dziś w poniedziałek 9-go o godz. 8-ej wieczorem pełna melodji i rozmachu, zachwycająca operetka Pawła Abrahama „Przygoda w Grand Hotelu" Janiną Kulczycką, Niną Wilińską oraz Heleną Kulczycką. Obsada premjerowa. Reż. K. Tatarkiewicza. Dek. Otto Rexa. Kier. muz. Jakóba Munda.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś w poniedziałek i dni następne nieczynny. Dopiero we czwartek 12 bm. o godz. 8-ej premjera komedji „Jaś z księżyca", w reżyserji R. Niewiarowicza. Jutro w komunikacie dokładny skład osobowy grających.

Kronika lwowska

Wielkie „mokre" włamanie przy ul. Mochnackiego

(a) Wczorajszym wieczorem włamywacze lwowscy podjęli w dalszym ciągu atak na cudze mieszkania. Jedna ze szajek, złożona z czterech osobników, włamała się około godz. 17.30 do mieszkania dr. Weintrauba przy ul. Mochnackiego l. 30. Korzystając z tego, że w mieszkaniu w tym czasie nie było nikogo, złodzieje sforsowali drzwi i rozpoczęli buszować po szafach. Przygotowali się już do wyniesienia ładowanych do tłumoków rzeczy, gdy w tem podejrzany ruch w mieszkaniu zwrócił uwagę **dozorcy kamienicy Michała Martyniaka, który udał się do mieszkania dra Weintrauba, a widząc otwarte drzwi, zorjentował się szybko w sytuacji** i zbiegł czemprędzej, ażeby zamknąć bramę wejściową do kamienicy. Jeden z czterech drabów zauważył dozorcę i dał hasło do odwrotu. Czterech włamywaczy, unosząc jedynie dwa ubrania przedstawiające wartość 400 zł. poczęło szybko wycofywać się z mieszkania. — Złodzieje dopadli bramy w chwili, gdy dozorca Martyniak ją zamykał.

Wówczas jeden z włamywaczy **dobył momentalnie noża i zadał nim dozorcy ranę na głowie. Dozorca, ociekając krwią, usunął się na bok,** a włamywacze, otworzywszy bramę wypadli na ulicę, poczem szybko rozdzielili się, dwaj umknęli w górę ul. Mochnackiego, a dwaj inni w kierunku ul. Mochnackiego i pl. Akademickiego. Pościg rannego dozorcy i kilku przechodniów pozostał bez wyniku.

Na pierwszą wiadomość o dokonanem „mokrem" włamaniu Komisarjat P. P. **urządził przy współudziale licznego oddziału wywiadowców i posterunkowych obławę w śródmieściu, w czasie której przytrzymano około 20 podejrzanych osobników.**

Jeden z nich Michał Hrycaj, niebezpieczny złodziej, w czasie doprowadzania do Komisarjatu P. P. podciął sobie **żyłki żył u ręki. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło go do szpitala powszechnego.**

Dochodzenia w sprawie tego zuchwałego włamania objął Wydział śledczy.

ŚMIERTELNE ZATRUCIE GAZEM ŚWIETLNYM

(a) Śmiertelnemu zatruciu gazem świetlnym uległa wczorajszej nocy przy ul. Nad Jarem l. 6, służąca Marja Dyczko, licząca 28 lat. Wskutek nieszczelności przewodów gazowych gaz ulatniał się przez całą noc i spowodował jej śmierć. Na polecenie władz policyjnych opieczętowano kuchnię do przybycia specjalnej komisji.

FATALNY UPADEK

(a) Pogotowie Ratunkowe opatrzyło wczoraj wieczorem 15-letniego Władysława Śliwińskiego, który skutkiem upadku doznał potłuczenia głowy i wstrząsu mózgu. Chłopca przewieziono do szpitala powszechnego.

SAMOCHÓD WOJSKOWY WJECHAŁ NA CHODNIK

(a) **Szofer samochodu wojskowego nr. 8420, szer. Wojciech Miłouszny,** przejeżdżając wczoraj ul. Batorego, stracił panowanie nad kierownicą, skutkiem czego wjechał na chodnik naprzeciw kamienicy nr. 16. Samochód potrącił na chodniku Jana Cieszyńskiego, gospodarza z Kościejowa, w powiecie lwowskim. Cieszyńskiego, który doznał zdarcia naskórka na ręce, opatrzyło Pogotowie Ratunkowe.

WIELKIE WŁAMANIE W MIESZKANIU PUŁKOWNIKA

(a) O tej samej mniejwięcej porze, w której dokonane zostało zuchwałe włamanie przy ul. Mochnackiego l. 30, nieznani sprawcy włamali się do **mieszkania pułk. Rosnowskiego przy ul. Kleinowskiej l. 3.** Sprawcy dostali się do mieszkania kuchnią od strony podwórza po sforsowaniu drzwi przy pomocy łomu. Z powodu nieobecności domowników nie zdołano na razie stwierdzić, co padło łupem włamywaczy. Ustalono na razie, że zabrali srebrną zastawę stołową. Na miejscu zjawili się funkcjonarjusze Wydziału śledczego celem podjęcia wstępnych dochodzeń.

WŚRÓD ZAGADKOWYCH OKOLICZNOŚCI ZNIKNĘŁO URZĄDZENIE MIESZKANIA

(a) **Inż. Roman Gomola** (ul. Potockiego l. 58) zawiadomił wieczorem policję, iż wśród zagadkowych okoliczności nieznani sprawcy w czasie jego nieobecności wywieźli urządzenie jego mieszkania. — Donoszący rzucił podejrzenie w stronę swego spólnika, z którym prowadzi proces cywilny.

JESZCZE JEDNO WŁAMANIE WIECZORNE

(a) Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania **Sabiny Weinstein,** przy ul. Miodowej l. 2, gdzie skradli garderobę, wartości 528 zł.

Ostrzeżenie Nacz. Komitetu Uczczenia Pamięci Marsz. Piłsudskiego

WARSZAWA, 7. 12. (PAT). Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego ogłasza następujący komunikat:

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego ostrzegał już niejednokrotnie społeczeństwo przed osobami i instytucjami, wykorzystującemi cel uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego dla osiągnięcia zysków materialnych.

Cały szereg wydawnictw, albumów wątpliwej wartości dzieł sztuki, a nawet przedmiotów codziennego użytku zostało w ostatnich czasach puszczone w obieg bez aprobaty Naczelnego Komitetu z wyraźnym celem zarobkowym na rzecz firm instytucyj, lub nawet osób prywatnych. Stwierdzić należy przytem, iż szereg firm przemysłowych i handlowych narażonych jest na ożywioną działalność akwizytorów ogłoszeniowych dla wydawnictw rzekomo poświęconych pamięci Marszałka Piłsudskiego, a zamierzonych lub wydawanych wyłącznie w celach zarobkowych.

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego ostrzega opinję publiczną przed tego rodzaju nadużywaniem jej zaufania i prosi o podawanie poszczególnych wypadków do wiadomości wydziału wykonawczego Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego (Warszawa, ul. Matejki 3).

Daj grosz na LOPP.

Komunikaty

VI. WIECZÓR PAMIĘTNIKA LITERACKIEGO. We wtorek, dnia 10 b. m., o godz. 6 wieczorem, odbędzie się w Pracowni naukowej Ossolineum VI. Wieczór Pamiętnika Literackiego, na którym dr. Władysław Floryan wygłosi odczyt p. t.: „Pirandello — poeta protestu przeciwko życiu". Po odczycie dyskusja.

WYSTAWA OBRONY LWOWA w Pałacu Biesiadeckich (pl. Halicki 10) otwarta codziennie od godz. 10 do 14-ej. Wstęp 50 gr. dla młodzieży 20 gr., dla wycieczek zbiorowych 10 gr.

ZRZESZENIE POLSK. NAUCZ. GEOGRAFJI — KOŁO LWOW. zebranie naukowe, odbędzie się w poniedziałek, 9 bm. o godz. 19 (7), w sali Pracowni Geograficznej Państwowego Gimnazjum I we Lwowie przy ul. Kubali 2, II p. na lewo, z następującym porządkiem dziennym: Dr. Aleksander Kosiba: „Niektóre zagadnienia z klimatu Grenlandji". Goście mile widziani!

PIĘKNY CZYN PATRJOTYCZNY NASZYCH RODACZEK Z AMERYKI. Związek Polek w Ameryce, pod przewodnictwem Prezeski p. Honoraty Wołowskiej, nadesłał na ręce Straży Mogił Polskich Bohaterów we Lwowie kwotę 7.017 złotych, stając się tem samem fundatorem jednej kolumny Pomnika Chwały wzniesionego na cmentarzu Obrońców Lwowa. Ten hojny dar świadczy o głębokim patriotyzmie powyższej, zasłużonej Instytucji i jest dowodem wdzięczności dla Bohaterów Lwowskich za Ich ofiarnie przelaną krew. Straż Mogił Polskich Bohaterów składa na tem miejscu Związkowi Polek w Ameryce najserdeczniejsze podziękowanie.

—0—

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja Lwowska

Poniedziałek, dnia 9 grudnia 1935

6.30 Aud. poranna. 7.50 (Lw) Program na dzień bież. 7.55 (Lw) Parę informacyj. 8.00 Aud. dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Koncert. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 (Lw) Muzyka lekka na pl.

15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Giełda. 15.30 Koncert. 16.00 Lekcja języka niemieckiego. 16.15 (Lw) Płyty. 16.45 „Wielkie łowy“ — skecz p/g Piotra Cami, w przekładzie i adaptacji Marka Ptakowskiego. 17.00 „Kobiety w służbie idei obrony kraju“ — pogad. wygł. senatorka Wł. Macieszyna. 17.15 Minuta poezji: Wiersze Cypriana Norwida. Recytuje dr. Bujański. 17.20 Recital śpiewaczy Hanny Łosakiewicz-Molickiej. Akomp. Marja Glińska. 17.50 „Odruchy warunkowe“ — pogadanka, wygł. prof. Jan Dembowski.

18.00 Roman Statkowski: Kwartet Smyczk. Nr. 4. op. 38. 18.30 (Lw) Audycja dla dzieci. 18.45 (Lw) Recital śpiewaczy Artura Biccio. 19.00 (Lw) „Na statku harcerskim — w świat“ — Wrażenia z podróży. 19.10 (Lw) Program na dzień nast. 19.20 (Lw) Koncert rekl. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna.

20.00 Koncert poświęcony twórczości kompozytora łużyckiego Biernata Krawca. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej“. 21.00 (Lw) „Poeci klasyczni we Lwowie“. 21.30 Opera „Carmen“ Bizeta z płyt. 23.30 Wiadomości meteor. dla komunikacji lotniczej.

21.10 Lipsk. „Madonna am Wiesenzaun“ — opera Mraczka.

22.05 Luksemburg. „Księżniczka czardasza“ — operetka Kalmana.

22.40 Berlin. „Dobrej nocy“ — koncert kameralny.

Radjostacja Krakowska

Poniedziałek, dnia 9 grudnia 1935

6.30 Tr. z Warszawy. 6.50 Muzyka z płyt. — W przerwie o godz. 7.20 Tr. z Warszawy. 7.50 Program na dzień bież. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Tr. z Warszawy. 11.57 Tr. sygnału czasu, hejnał. 12.03 Tr. z Warszawy. 13.30 Południowy koncert popularny z płyt

15.15 Tr. z Warszawy i Wilna. 16.00 Tr. z Warszawy. 16.15 Arje operowe z płyt. 16.45 Tr. z Warszawy. 17.00 „Kobieta w służbie idei obrony kraju“ — wygł senatorka Władysława Macieszyna. 17.15 Tr. z Warszawy. 17.20 Recital śpiewaczy Hanny Łosakiewicz-Molickiej, akomp. M. Bilińska. 17.50 Tr. z Wilna i Warszawy. 18.30 „Skrzynka dla dzieci“. 18.40 Wiad. bieżące. 18.45 Recital skrzypcowy Eugenjusza Kluski, przy fort. Halina Ekierówna.

19.00 Odczyt: „Węgrzy w dawnym Krakowie“ wygł. dr. Krystyna Pieradzka. 19.10 Program na dzień następny. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.40 Tr. z Warszawy. 20.00 Tr. z Poznania. 20.45 Tr. z Warszawy. 21.00 Tr. ze Lwowa. 21.30 Tr. z Warszawy.

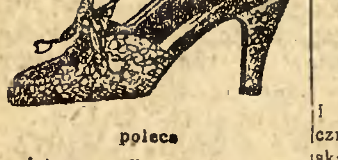
Ogłoszenia nienandlowe do 10 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr. dalsze wyrazy po 3 grosze. Ogłoszenia kupieckie po 10 gr. słowo

»Ogłoszenia drobne«

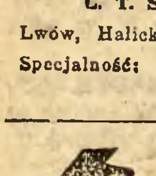
jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztuje za 1 mm. 1 łam. 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kantor od godz. 9—19 bez przerwy.

Sprzedaż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr., kupieckie po 10 groszy.



Najlepsze najtańsze OBUWIE poleca najstarsza firma katolicka L. T. SKRZYPEK Lwów, Halicka 4, tel. 244-70. Specjalność: Obuwie szkolna. 1157



Fortepiany krótkie, najnowsze modele, wielki wybór tanio sprzedaje HANAK, Lwów, Piłsudskiego 21. I p. 1111



MUNDURY
Przysp. Wojsk., mundury stud. przepisowe, harcerskie, ubrania robocze dla uczniów szkół technicz., kombinezony, wiatrówki najtańsze źródło i wytwórnia „PALLIUM“ — Lwów, ul. Hetmańska 22. obok Muzeum. 1136



Koszule męskie 973 od zł. 3·95 do 10·50 poleca najtaniej ZYGMUNT Zaleski Lwów, Bolmów 4

NOWOCZESNA
Tania Wytwórnia
Firanek
i kap oraz wszelkich robót ręcznych, Pick, Lwów, Jagiellońska 11a. 1573

WYGODNE MESZTY ZIMOWE płócienne poleca i wykonuje wytwórnia „IBIS“, wów, Halicka 5, mezanin. 716

DUŻY
solidny kredens orzecnowy, okazyjnie do sprzedania. Oglądać od 4—5 Lwów, Fredry 4 parter, m 1. U.

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze

6 POKOI
komfort, zremontowane, ul. Batorego 32/III. bardzo tanio. 27224

GARSONIERA
2 pokojowa, pełny komfort. Senatorska 11. Dozorca wskaże. 27949

5-cio POKOJOWE
słoneczne mieszkanie z pełnym komfortem bardzo tanie. Na bielaka 12. Wiadomość u dozorcy. 27965

3 POKOJE
przedpokój nyża, kuchnia do wynajęcia, plac Akademicki 3. 27983

LISTOPADA 43. II p.
Do wynajęcia dwa duże pokoje frontowe, balkon, kuchnia, komfort. 27987

TANIE MIESZKANIA
1 i 2-POKOJOWE PEŁNOKOMFORTOWE PRZY UL. SIERPOWEJ (WYLOT UL. ZIELONEJ) DO WYNAJĘCIA. WIADOMOŚĆ: ADMINISTRACJA NIERUCHOMOŚCJI ZUS. LWÓW — UL. BRAJEROWSKA 16. PARTER, W GODZINACH OD 8—13 I OD 16—18. TELEF. 233-34. 1700

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje, kuchnia Mokłowskiego 6. (Boczna Kulparkowskiej) 27966

CZTERY
pokoje kuchnia balkon komfort słoneczne do wynajęcia św. Jacka 5. II p. 12—1. 5—6. 27970

DO WYNAJĘCIA
8 pokojowe, komfortowe mieszkanie za przystępnym czynszem przy ul. Ossolińskich 4. Wiadomość u dozorczyni. 27986

ELEGANCKA
garsoniera 2 pokojowa, pełny komfort. Senatorska 11. Dozorca wskaże. 27949

Pokoje umebl.

Bezpłatnie zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukujących pokoi przy 3 razach 2 razy do 10 słów dalsze wyrazy po 5 groszy.

POSZUKUJĘ
taniego pokoju (wspólnego) Zgłoszenia Kurjer Lwowski. „Kulturalna“ 27985

POKÓJ
z kuchnią ew. dwa, bezdzietnym rządowcom. Lwów Listopada 54a. 27940

POKÓJ
z utrzymaniem lub bez osobie spokojnej, solidnej odnajmę. Kurkowa 17 I. p. m. 3. 27938

POKÓJ
umeblowany ewentualnie z utrzymaniem. ul. św. Teresy 25 I p. 17 m. 27969

GARSONIERĘ
w śródmieściu z osobnym, nie krępującym wchodem poszukuję. Listy do Kurjera. pod „Przemysłowiec“ 27977

Poszuk. pracy

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 30 gr. od 15 słów — dalsze wyrazy po 3 grosze

KRAWCZYNIE
bieliźniarki poleca Katolickie Stowarzyszenie Krawczyń im św. Józefa Lwów, Sokola 1 II p. nr tel. 297-33 11122

Wolne posady

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 15 słów przy 3 razach 2 razy BEZPŁATNIE — dalsze wyrazy po 5 groszy.

POTRZEBNA
dochodzącą, doskonałe gotowanie, sprzątanie. 27973

Nauka

DYPLOMOWANY
nauczyciel udziela lekcyj w zakresie szkół powszechnych, oraz przygotowuje do gimnazjum. Zgłoszenia kierować do Kurjera pod „Fachowość i sumienność.“ 27961

Różne

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr., kupieckie po 10 gr.

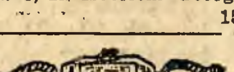
SPECJALISTA
odnawiania suchą metodą sufitów, ścian malowanych i tapetowanych, wykonuje znany Wojciech Kleiner ulica Grottgera 3 telefon. 259-15. 27967

GWIAZDKOWY
upominek artystyczne fotografje portret — bromolej — przetłok wykonany w Zakładzie Skórskiego, Lwów, Kopernika 22. 27844

OBICIA MEBLOWE
brokaty, narzutki, kapy stołowe Wank, plac Marjacki 6. 1167



DORSZE MROŻONE
poleca M. WIRGA, Lwów, Sienkiewicza 3, za Hotelem George'a 1582



ZEGARKI, zegary, budziki oraz wszelką biżuterję naprawia precyzyjnie fachowo pod gwarancją najtaniej WANDER, Lwów, Szajnochy i boczna Kopernika. Za złoto, srebro płacę najwięcej. 1405



MASŁO
dworskie, wiejski chleb, poleca „PSZCZOŁA“, Lwów, Kopernika 1. 18. 2786

WYTWORNIA BIELIZNY
i haftów „DANUTA“, M. Rudnickiej, Lwów, Sobieskiego 4. Przyjmuje szycie bielizny damskiej, męskiej i pościelowej. Kompletne wyprawy ślubne. 1272

CENNIK OGŁOSZEŃ

Reklamy w tekście:	
Na 1-ej stronie	zł. 1.50
Cała 1-sza strona	„ 1.200.—
Na 2-giej i 3-ciej stronie	„ 0.80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„ 800.—
Na dalszych stronach tekstu	„ 0.70
Cała strona	„ 600.—

Różne reklamy:	
Komunikaty i artykuły reklamowe	zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej	„ 0.80
W dodatku literacko-naukowym	„ 1.
Nekrologi do 200 mm.	„ 0.50
Nekrologi do 300 mm.	„ 0.80
Nekrologi powyżej 300 mm.	„ 1.—

Ogłoszenia drobne:	
Ogłoszenie za tekstem za mm.	zł. 0.80
Na ost. stronie i wśród drob (6 łam.)	„ 0.30
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0.10
Matrymonjalne	„ 0.20
Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0.03
Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę	

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch. zamiejscowe do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 15 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-e

Podstawą obliczenia jest 1 mm. w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio. a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20 proc drożej.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Stanisław Starzewski